

Danuta Łazarska

Problemy przygotowania zawodowego nauczycieli polonistów

Współczesna szkoła, w jakiej przychodzi dzisiaj pracować absolwentowi polonistyki, stawia przed nim rozliczne zadania. Wymagają one od niego sprawnego poruszania się w zmieniającej się przestrzeni edukacyjnej i podejmowania szeregu działań służących wieloaspektowemu spojrzeniu na młodego człowieka w procesie kształcenia i wychowania. Z tej racji ważne stają się rozmyślenia nad przygotowaniem zawodowym nauczycieli języka polskiego oraz modelem ich kształcenia. Proponowany przedmiot rozważań nie jest nowy, nie brakowało bowiem i nie brakuje sporów i dyskusji na ten temat¹. Celem niniejszego artykułu nie będzie ich relacjonowanie, ale próba zilustrowania obrazem szkolnej rzeczywistości, zawartym w opiniach zapisanych przez polonistów. Do nich skierowałam ankietę z prośbą o sformułowanie refleksji na temat modelu kształcenia nauczycieli języka polskiego na miarę XXI w.² Wyniki przeprowadzonego badania koncentrują się wokół czterech problemów pedeutologicznych. Wybrałam do analizy spośród nich dwa. Pierwszy odnosi się do mocnych i słabych stron przygotowania zawodowego polonistów rozpoczynających pracę w szkole oraz przyczyn zaobserwowanych niepowodzeń. Drugi dotyczy oceny obecnego sposobu kształcenia nauczycieli języka polskiego i propozycji wprowadzania niezbędnych, zdaniem respondentów, modyfikacji.

¹ Zob. W. Szyszkowski, *Nauczanie literatury w szkole średniej a uniwersyteckie studium polonistyczne*, [w:] *Zjazd Naukowy Polonistów 10–13 grudnia 1958*, Wrocław 1960, s. 387–404; B. Chrząstowska, *Polonistyka w szkole. Dylematy pozorne i rzeczywiste*, [w:] *Zjazd Polonistów 1995 (Zagadnienia edukacyjne)*, red. B. Chrząstowska, Z. Uryga, Kraków 1995, s. 3–21; Z. Uryga, *Potrzeby i oczekiwania szkoły wobec uniwersyteckiego studium polonistycznego*, [w:] *Zjazd Polonistów 1995...*, s. 23–34; także artykuły na ten temat ukazujące się w „Polonistyce” czy „Nowej Polszczyźnie”.

² Ankietę wypełniło 127 nauczycieli języka polskiego z terenu Małopolski. Wielu z nich było opiekunami stażu polonistów ubiegających się o stopień nauczyciela kontraktowego i mianowanego. Respondenci stwierdzili, że uwagi swe formułują na podstawie obserwacji pracy młodych polonistów kończących studia magisterskie i licencjackie w różnych miastach naszego kraju. Ze względu na bogactwo zebranego materiału przedstawiam rezultaty analizy dwóch pierwszych pytań ankiety.

Mocne i słabe strony przygotowania zawodowego absolwentów studiów polonistycznych

Na przygotowanie zawodowe absolwentów studiów polonistycznych, w opinii badanych, składa się zdobyta przez nich na studiach wiedza i liczne umiejętności z zakresu kształcenia literaturoznawczego, językoznawczego, dydaktycznego oraz psychologiczno-pedagogicznego trafnie wykorzystywane w pracy lekcyjnej i pozalekcyjnej. Istotę takiego poglądu ankietowanych stanowiło przeświadczenie o traktowaniu przygotowania zawodowego na równi ze zdobyciem przez przyszłych polonistów, jak pisali, „podstawowego pakietu uprawnień wpisanych do kompetencji zawodowej nauczyciela”. Ta ostatnia, zdaniem Bożeny Chrzęstowskiej,

przejawia się wtedy, kiedy wiedza nabyta w toku studiów [...] jest operatywna, sfunkcjonalizowana i zintegrowana w konkretnych działaniach dydaktycznych i wychowawczych, kiedy służy organizowaniu oraz korygowaniu warunków przyswajania wiedzy i kształtowania umiejętności uczniów, kiedy pomaga motywowaniu i rozwijaniu potrzeb kulturalnych wychowanków i poprzez nie pogłębianiu ich formacji duchowej, kiedy służy organizowaniu życia społecznego – w klasie, w szkole, w środowisku³.

Analiza odpowiedzi na pierwsze pytanie ankiety pozwala zorientować się, jak nauczyciele języka polskiego oceniają przygotowanie zawodowe polonistów rozpoczynających pracę w szkole⁴. Zdecydowana większość (85%) uznała, że najlepiej absolwenci studiów polonistycznych są przygotowani z dydaktyki przedmiotu. Wielu (80,3%) równie wysoko oceniło przygotowanie kierunkowe. Za najslabszy element, jak twierdziła spora grupa badanych (87,4%), należy uznać psychologiczno-pedagogiczne przygotowanie młodych polonistów. Uzyskane wyniki warto odnieść do badań przeprowadzonych przed dwudziestu laty przez Tadeusza Patrzałka. Na podstawie zgromadzonych danych wspomniany badacz wskazał wyższość przygotowania kierunkowego nad dwoma pozostałymi⁵. O ile może cieszyć dobrze oceniony przez współczesnych polonistów poziom przygotowania dydaktycznego i kierunkowego ich młodszych kolegów, o tyle martwią nadal słabe efekty kształcenia psychologiczno-pedagogicznego. Nieco więcej światła na temat mocnych i słabych stron przygotowania zawodowego nauczycieli języka polskiego przyniosły spostrzeżenia i opinie respondentów odnoszące się do każdego z wymienionych wyżej trzech obszarów.

³ B. Chrzęstowska, *Wstęp. O sztuce edukacji polonistycznej*, [w:] *Kompetencje szkolnego polonisty*, Warszawa 1995, s. 23.

⁴ Kwestionariusz ankiety zawierał pytania otwarte. W związku z tym respondenci podawali więcej niż jedną odpowiedź, dlatego suma danych przekracza 100 procent.

⁵ T. Patrzałek, *Młodzi nauczyciele języka polskiego o swoim przygotowaniu zawodowym wyniesionym z uczelni*, [w:] *Dydaktyka literatury i języka polskiego w kształceniu nauczycieli*, pod red. Z. Urygi, Kraków 1991, s. 388–390. Warto wyjaśnić, że z przeprowadzonego przez T. Patrzałka w 1989 r. badania ankietowego wynika, że absolwenci uniwersytetów znacznie wyżej ocenili przygotowanie kierunkowe, a niżej dydaktyczne i psychologiczno-pedagogiczne. W przypadku zaś absolwentów wyższych szkół pedagogicznych było odwrotnie. Niemniej jednak suma wszystkich danych wskazała wyższość przygotowania kierunkowego nad pozostałymi.

Obszar pierwszy: przygotowanie dydaktyczne

Na szczególną uwagę zasługują, jak uznali ankietowani, umiejętności trafnego doboru metod i technik nauczania, które nie tylko odpowiadają przyjętej strukturze lekcji, ale stymulują ucznia do wykonywania różnych zadań. Zapisane przez badanych refleksje uprawniają do sformułowania wniosku o dojrzałości metodycznej wielu polonistów rozpoczynających pracę w szkole. Jej przejawem, jak pisali, jest także projektowanie takich rozwiązań lekcyjnych, które rozwijają aktywność ucznia przyjmującego na siebie rolę wykonawcy czy badacza⁶. O czym, zdaniem respondentów, czasami nie pamiętają poloniści z nieco dłuższym stażem pracy. Ankietowani wysoko ocenili także umiejętność doboru do tematu lekcji rozmaitych tekstów kultury, nie zawsze zawartych w podręczniku szkolnym. Nie dostrzegli też większych trudności młodych nauczycieli z przekładaniem zdobytej przez nich wiedzy na sytuacje lekcyjne⁷. Nie mieli również zastrzeżeń co do organizacji czasu na lekcji oraz planowania pracy rocznej. Za prawdziwą zaletę uznali, wyraźnie dający się zauważyć u absolwentów studiów, entuzjizm do wykonywania wyuczanej profesji. W ich opinii, często bywa, że mija on po trzech latach pracy. I nie jest wynikiem wypalenia zawodowego czy osiągnięcia stopnia nauczyciela kontraktowego, ale łączy się z wewnętrznym rozgoryczeniem związanym z warunkami płacowymi. Ponad połowa respondentów opiekunów stażu wysoko oceniła tworzone przez niektórych podopiecznych konspekty lekcji. Nierzadko zdarza się, jak twierdzili, że w tych ostatnich, oprócz stałych elementów pojawiały się rozmaite refleksje. Ich zapisywanie ankietowani potraktowali nie tylko jako przejaw zaangażowania polonisty w przygotowanie zajęć, ale świadectwo przyjęcia odpowiedzialności za prowadzenie procesu kształcenia i wychowania.

Za słabą stronę przygotowania dydaktycznego spora grupa badanych uznała problemy młodych polonistów z prowadzeniem indywidualizacji nauczania na lekcjach języka polskiego. Z ich perspektywy oznacza to, że absolwenci studiów nie uwzględniają w projektowanych materiałach dla uczniów zasady stopniowania trudności z uwagi na zróżnicowany poziom intelektualny danego zespołu klasowego. Rodzi się zatem pytanie o przyczyny tego typu zaniedbań czy nieporadności. Zapewne jest ich wiele. Jedni twierdzili, że taki stan rzeczy wynika z nastawienia nauczycieli wyłącznie na potrzeby, oczekiwania uczniów zdolnych i ambitnych. Inni zaobserwowany problem wiązali z obawą polonisty przed niezrealizowaniem wyznaczonego planu działania i spowolnieniem tempa pracy. Wskazane niedostatki warto także łączyć z małym doświadczeniem zawodowym młodych polonistów, czego badani nie wzięli pod uwagę. Ponadto można też ich szukać w obszarach wykraczających poza dydaktykę przedmiotu, ale ściśle jej służących, takich jak: psychologia czy pedagogika.

Słabym ogniwem przygotowania dydaktycznego nauczyciela rozpoczynającego pracę w szkole jest, jak twierdzili badani, brak umiejętności organizowania wycieczek przedmiotowych oraz innych form pozaszkolnej edukacji polonistycznej. Ankietowani pisali, że zaobserwowane luki w wiedzy na ten temat oraz braki warsztatowe wynikają z małej liczby godzin prowadzenia tego typu zajęć na studiach oraz w czasie odbywania praktyk pedagogicznych. Takie same przyczyny, zdaniem

⁶ Zob. B. Chrzastowska, *Lektura i poetyka*, Warszawa 1987, s. 195–218.

⁷ Por. B. Chrzastowska, *Wstęp. O sztuce...*

respondentów, wpływają na problemy sprawdzania i oceniania osiągnięć uczniów oraz sporządzania testów sprawdzających umiejętności i wiedzę wychowanków⁸. Jednak mała sprawność ewaluacji osiągnięć dzieci i młodzieży⁹ nie martwiła tak bardzo ankietowanych. W ich przekonaniu absolwent studiów nauczycielskich powinien posiadać podstawy wiedzy i umiejętności w tym zakresie. One to, jak sugerowali, muszą być doskonałe przez całe zawodowe życie polonisty. Kluczem więc do realizacji tego przedsięwzięcia będzie przygotowanie przyszłego nauczyciela do uprawiania samokształcenia. Samokształcenie zaś, zdaniem Jadwigi Kowalikowej, stanowi integralny składnik kompetencji specjalistycznej polonisty¹⁰.

Obszar drugi: przygotowanie kierunkowe

Mocną stroną przygotowania z przedmiotów literaturoznawczych jest rzetelna i głęboka wiedza zdobyta przez absolwentów polonistyki. Za wyjątkowo ważne badani uznali duże czytanie młodych nauczycieli w opracowaniach naukowych. Spora grupa respondentów przyznała, że czasami zdarzało się jej korzystać z nowości bibliograficznych zaproponowanych przez nauczycieli rozpoczynających staż w szkole. Bywało, jak twierdzili, że absolwenci polonistyki stawali się źródłem informacji na temat różnych nowości naukowych. Nie budziła nigdy zastrzeżeń ich wiedza na temat treści przeczytanych utworów literackich. Niemniej jednak z obserwacji ankietowanych wynika, że problemem polonistów podejmujących pracę w szkole zaraz po ukończeniu studiów jest brak znajomości niektórych tekstów obowiązujących uczniów.

W tym miejscu nasuwa się wątpliwość: czy zajęcia z przedmiotów literaturoznawczych mają służyć omawianiu wszystkich pozycji zapisanych w dokumentach ministerialnych. W moim przekonaniu nie. Badanym także nie chodziło o to, by przyszli poloniści analizowali całe zestawy lektur szkolnych, ale by mieli możliwość naukowego omówienia wybranych reprezentatywnych tekstów czytanych przez uczniów na danym etapie edukacyjnym (zwłaszcza z literatury współczesnej). W związku z tym ponad połowa ankietowanych postulowała, aby wraz ze zmianami szkolnej listy lektur, zapisanymi w dokumentach oświatowych, była sukcesywnie odświeżana i uzupełniana także lista lektur przeznaczonych dla studentów polonistyki. Za realizacją sformułowanej dyrektywy przemawiają, jak wynika z ich obserwacji, problemy niektórych absolwentów studiów z poprawnym analizowaniem i interpretowaniem utworów literackich na lekcjach języka polskiego. Najwięcej takich uchybień dostrzeżono podczas omawiania utworów poetyckich w szkołach ponadgimnazjalnych. Część respondentów sygnalizowała również, że wśród początkujących polonistów nierzadko zdarzali się i tacy, którzy przy omawianiu tekstów literackich koncentrowali uwagę jedynie na ich gatunku, świecie przedstawionym i określeniu

⁸ Podobne wnioski z badań wyciągnął T. Patrzalek, *Młodzi nauczyciele...*, s. 392.

⁹ Por. A. Janus-Sitarz, *Komu potrzebne jest ocenianie? Wokół ewaluacji osiągnięć ucznia*, [w:] *Polonista w szkole. Podstawy kształcenia nauczyciela polonisty*, red. A. Janus-Sitarz, Kraków 2004, s. 241–261.

¹⁰ J. Kowalikowa, *Co może, co powinien, a czego nie zdoła dać absolwentom polonistyki nauczycielskiej uniwersytet w ramach przygotowania do zawodu. Dylematy dydaktyka literatury i języka*, [w:] *Kompetencje nauczyciela polonisty we współczesnej szkole*, pod red. E. Bańkowskiej, A. Mikołajczuk, Warszawa 2006, s. 21.

głównej problematyki. Pomijali tym samym ponadczasowe rozmyślania o człowieku i jego egzystencji lub ograniczali się do formułowania z uczniami utartych odczytań sensu danego utworu. Badani dodawali przy tym, że takie traktowanie literatury na lekcjach języka polskiego zdarzało się również im samym. Zaobserwowane przez nich niedostatki mogą otwierać na problematykę: (1) efektywnego przygotowania kandydatów na nauczycieli do podejmowania doskonalenia zawodowego w trakcie wykonywanej pracy, a także (2) organizowania i wprowadzania takich sytuacji w trakcie zajęć także z przedmiotów literaturoznawczych, które w większym stopniu będą inspirować studentów polonistyki do prowadzenia rozważań antropologicznych podczas omawiania utworów literackich oraz do samodzielnego zdobywania umiejętności i gromadzenia wiedzy w określonym zakresie.

Większość ankietowanych dostrzegła też, że umiejętność łączenia treści wpisanych w zagadnienia literaturoznawcze z wiedzą kulturoznawczą nie zawsze są zaletą młodego nauczyciela. Ci sami respondenci – traktujący wiedzę o kulturze jako integralny element przygotowania kierunkowego – uznali, że bywa ona słabym ogniwem pracy nie tylko młodych polonistów. Ich zastrzeżeń nie budziło przygotowanie tych ostatnich z wiedzy o filmie czy teatrze. Często bowiem, jak pisali, bywają oni lepiej wyedukowani w tych dziedzinach niż starsi stażem koledzy. Niepokój dotyczył przede wszystkim teoretycznego i warsztatowego przygotowania absolwentów polonistyki z zakresu malarstwa i jak wyjaśniali „powierzchnowości omawiania tekstów literackich w takim kontekście”. Nie sposób nie zgodzić się z opinią Barbary Dyduch, że tego typu problemy, zaobserwowane przez nią już u studentów polonistyki pierwszego roku, wiążą się z „brakiem wsparcia we wcześniejszych etapach edukacji”¹¹. Stanowisko badaczki zachęca do sformułowania postulatu nie tylko o potrzebie intensywnego niwelowania zauważonych nieporadności, ale wprowadzania w toku studiów polonistycznych większej liczby działań analitycznych, przyczyniających się do znacznego poszerzenia umiejętności i wiedzy przyszłych nauczycieli w omawianym zakresie.

Nie bez znaczenia we wskazywaniu mocnych i słabych stron przygotowania zawodowego polonistów rozpoczynających pracę w szkole pozostają przemyślenia badanych odnoszące się do przedmiotów językoznawczych. Respondenci pozytywnie wypowiedzieli się na temat wiedzy absolwentów uczelni w tym zakresie. Chociaż nie tak rzadko, jak informowali, zdarzają się im błędy merytoryczne. Wynikają one, zdaniem ankietowanych, z niedostatecznego opanowania zagadnień związanych z gramatyką opisową. Na podstawie hospitowanych lekcji języka polskiego opiekunowie stażu zaobserwowali również nieporadność swoich podopiecznych w poprawnym określaniu z uczniami funkcji językowych analizowanych wypowiedzi. Nie brakowało też wyraźnie dających się zauważyć potknięć stylistycznych w redagowanych przez nich, np.: podaniach, protokołach z konferencji, sprawozdaniach z realizacji zadań dydaktyczno-wychowawczych czy dokumentach przygotowywanych do podjęcia procedury awansu zawodowego nauczyciela. Z obserwacji respondentów wynika, że absolwentom polonistyki przytrafiają się także uchybienia związane z poprawnością językową, ujawniające się głównie w ich wypowiedziach ustnych. Te mankamenty tak punktuje jedna z osób badanych:

¹¹ B. Dyduch, *Między słowem a obrazem. Dylematy współczesnej polonistyki*, Kraków 2007, s. 126.

oto w szkołach pojawia się nowe pokolenie polonistów wychowane w duchu otaczających nas zmian cywilizacyjnych, dalekie od nazwania go miłośnikiem polszczyzny. Jego wyznacznikiem jest często brak przywiązywania wagi do poprawności językowej i formułowania wypowiedzi „na skróty” z wykorzystaniem aktualnej mody językowej.

W opinii ankietowanych przyczyny tego ostatniego zjawiska nie zawsze wiążą się z zaniedbaniami samego nauczyciela. Bywa, że jest to zabieg celowy. Zdarza się, jak twierdzili badani, że polonista rozpoczynający pracę w szkole boi się braku akceptacji ze strony uczniów, więc szuka z nimi porozumienia językowego. Stąd uznaje za słuszne używanie w kontaktach z zespołem klasowym takich wyrazów jak: „nara”, „spoko”, „siemanko”. Trudno nie zgodzić się z tymi, którzy akceptowali używanie takich słów jako okazjonalnej możliwości dotarcia do ucznia lub przejawu poczucia humoru nauczyciela. Zaobserwowane u młodych polonistów, jak pisali, „chwyty językowe” niepokoją wówczas, kiedy przechodzą w nawyk ujawniający się w rozmaitych sytuacjach szkolnych. Spostrzeżenia respondentów mogą otwierać na potrzebę nieustannej troski o poprawność językową i kulturę języka kandydatów na nauczycieli nie tylko na przedmiotach językoznawczych. Podkreślają także konieczność ciągłego uświadamiania im roli polonisty we współczesnej szkole. Prowokują również do przemyśleń na temat szukania różnych efektywnych sposobów otwierania młodych nauczycieli na kontakt i porozumienie z uczniem.

Obszar trzeci: przygotowanie psychologiczno-pedagogiczne

Jednym z ogniw składających się na przygotowanie zawodowe absolwentów polonistyki jest ich wiedza psychologiczno-pedagogiczna i takie też umiejętności. Na podstawie refleksji sformułowanych przez respondentów można stwierdzić, że efekty kształcenia w omawianym zakresie nie są wystarczające. Badani pisali, że młodzi poloniści posiadają dobrą wiedzę na temat faz rozwoju człowieka. Bez zarzutu też orientują się w rozmaitych zagadnieniach pedagogicznych. Jednak wszyscy negatywnie ocenili ich umiejętności związane z wymienionymi tu dziedzinami. Zdaniem ankietowanych absolwent studiów polonistycznych, który rozpoczyna pracę w szkole, nie radzi sobie z rozpoznawaniem objawów rozmaitych dysfunkcji wychowanków oraz ich trudności szkolnych. Nie zawsze też legitymuje się niezbędnymi wiadomościami na temat pracy z uczniem o specjalnych potrzebach edukacyjnych¹². Badani głównie mieli na uwadze dzieci z dysleksją, dysgrafią i ADHD. Ponad połowa z nich dostrzegła także, że wielu polonistom dużą trudność sprawia rozwiązywanie problemów wychowawczych w konkretnym zespole klasowym i projektowanie działań usprawniających pracę z uczniami niezdyscyplinowanymi i agresywnymi. W związku z niezadowolającą oceną przygotowania psychologiczno-pedagogicznego polonistów rodzi się pytanie: czy w ogóle powinni posiadać tego typu umiejętności i wiedzę? Z analizy wypowiedzi badanych wynika, że: „obowiązkiem polonisty jest wychwycenie nieporadności, problemów edukacyjnych, wychowawczych, z jakimi się borykają jego uczniowie a następnie poradzenie sobie z nimi”. Warto również uznać za słuszne te opinie, w których respondenci podpowiadali polonistyczne

¹² Por. M. Bogdanowicz, A. Adryjanek, *Uczeń z dysleksją w szkole. Poradnik nie tylko dla polonistów*, Gdynia 2005, s. 12; H. Spionek, *Psychologiczna analiza trudności i niepowodzeń szkolnych*, Warszawa 1970, s. 96–156.

sposoby dostrzegania i diagnozowania edukacyjno-wychowawczych niedostatków dzieci i młodzieży. Taką szansę, jak informowali, stwarzają wszelkie prace redagowane przez uczniów oraz obserwacje przyjmowanych przez tych ostatnich postaw wobec drugiego człowieka i omawianych zagadnień na lekcji języka polskiego i poza nimi. Jednak, aby to było możliwe, najpierw polonista sam musi nauczyć się ich rozpoznawania. Przyczyny nieporadności w omawianym zakresie ankietowani łączyli zarówno z małymi umiejętnościami interpersonalnymi nauczycieli, jak i ich stanem emocjonalnym. Duża grupa badanych wyrażała bowiem niepokój o wytrzymałości psychiczną absolwentów studiów i sygnalizowała brak ich sprawności radzenia sobie ze stresem. Z obserwacji opiekunów stażu wynikało, że sporo osób rozpoczynających pracę w szkole ma problemy z własnymi emocjami.

Ocena obecnego sposobu kształcenia nauczycieli polonistów

W świetle prezentowanych rozważań, skupionych wokół mocnych i słabych stron przygotowania zawodowego polonistów, nasuwa się pytanie: jak badani ocenili obecny sposób kształcenia nauczycieli języka polskiego? Odpowiedzi na nie udzieliłi respondenci w drugim pytaniu ankiety. Z zapisanych refleksji wynika, że jego całkowita akceptacja i pozytywna ocena może nastąpić dopiero po naniesieniu trzech modyfikacji. Celem każdej jest autentyczne otwarcie się uczelni kształcących przyszłych polonistów na potrzeby i oczekiwania współczesnej szkoły.

Pierwsza modyfikacja dotyczy zmniejszenia nadmiaru wiedzy teoretycznej podawanej przyszłym polonistom. W przekonaniu respondentów jest ważne, aby kandydaci do zawodu mieli możliwość rozwijania i doskonalenia rozmaitych umiejętności analitycznych na wszystkich przedmiotach akademickich. Dlatego też proponowali wprowadzenie dużej liczby zajęć o charakterze warsztatowym. Miałyby one także sprzyjać rozwijaniu twórczego myślenia. Zdaniem Zenona Urygi „cennym dla rozwoju umysłowej sprawności przyszłego nauczyciela i jego zdolności posługiwania się wiedzą, pierwiastkiem dydaktyki akademickiej, wydaje się nasycenie zajęć wymaganiami dyscyplinującymi formę uczestnictwa w ich przebiegu”¹³. W związku z tym cytowany autor postuluje tworzenie takich sytuacji w trakcie zajęć akademickich, które pozwolą kandydatom do zawodu między innymi uniknąć bezrefleksyjnego streszczenia opracowań naukowych czy otworzyć się na rozmaite działania usprawniające ich aktywność i samodzielność umysłową¹⁴.

Druga łączy się z koniecznością formowania osoby i rozwijania osobowości przyszłego polonisty nie tylko na przedmiotach z kształcenia kierunkowego czy dydaktycznego. W tym celu ankietowani postulowali wprowadzenie zajęć interdyscyplinarnych i opracowanie takiego ich programu oraz sposobu pracy ze studentem, który w znacznym stopniu przyczyni się do realizacji wyznaczonego zadania. Zapiski respondentów ukazujące ich myślenie o rozwijaniu osobowości przyszłego nauczyciela otwierają się na rozumienie jej przez pryzmat czterech struktur wyodrębnionych przez Włodzimierza Szewczuka. Należy do nich: (1) samoświadomość będąca ciągłym przeżywaniem własnego istnienia, (2) planowanie działania w toku aktywności rozwijającej zainteresowania, dążenia człowieka i regulującej relacje

¹³ Z. Uryga, *Kształcenie polonistów a nowy model edukacji*, „Polonistyka” 2001, nr 2, s. 83.

¹⁴ Tamże, s. 84.

ze światem, (3) światopogląd będący wiedzą człowieka o rzeczywistości, jej wartościowaniu, określający sens jego życia i miejsce w świecie, (4) zbiór sposobów postępowania człowieka wskazujący na jego stosunek do innych ludzi i do siebie¹⁵. W opinii nauczycieli działania zaproponowane przyszłemu poloniście, uwzględniające wymienione tu struktury osobowości, mają szansę także wzmocnić jego sferę emocjonalną.

Trzecia modyfikacja wiąże się z potrzebą wprowadzenia w skali całego kraju egzaminu sprawdzającego predyspozycje studenta do wykonywania zawodu nauczyciela języka polskiego. Zdaniem badanych mógłby się on odbywać w czasie naboru kandydatów na studia lub po pierwszym semestrze. Z analizy wypowiedzi respondentów wynika, że celem takiej weryfikacji miałyby być sprawdzenie w bezpośrednim kontakcie i za pośrednictwem zróżnicowanych zadań predyspozycji psychicznych, intelektualnych, językowych i interpersonalnych kandydatów na nauczycieli. Opisana propozycja, w opinii jej zwolenników, może przyczynić się w przyszłości do zatrudniania w szkołach polonistów, którzy nadają się do wykonywania tej profesji.

Zarysowane wybiórczo spostrzeżenia i sugestie polonistów na temat problemów przygotowania zawodowego nauczycieli języka polskiego mogą wśród znawców zagadnienia zarówno nasuwać wiele wątpliwości, jak i budzić nie zawsze pozytywne refleksje. Niemniej jednak zasługują na uwagę, chociażby z racji zaangażowania ich autorów w zapisywanie uargumentowanych słów uznania dla młodych polonistów i krytyki ich pracy. Za cenne warto uznać te wypowiedzi, które ankietowani ilustrowali też swoimi pozytywnymi i negatywnymi doświadczeniami. W przypadku tych ostatnich próbowali podpowiedzieć, jak można by przed nimi uchronić kandydatów na nauczycieli. Aktywność badanych w formułowaniu przemyślanych i wyważonych opinii świadczyła nie tylko o potrzebie okazjonalnego zabrania głosu na temat kształcenia przyszłych polonistów, ale o pragnieniu, jak często podkreślali, by miały one wpływ na wprowadzanie różnych zmian, także w przygotowaniu nauczycieli języka polskiego do pracy we współczesnej szkole.

Problems in professional training of teachers of Polish

Abstract

The author of the article presents some issues in professional training of teachers of Polish, on the basis of the surveyed teachers' opinions. The results of the conducted survey concentrate on strong and weak points of professional qualifications of young teachers, and on the evaluation of the methods of training. The respondents evaluated most positively didactic qualifications of Polish teachers, secondly – their subject-matter preparation, and thirdly – psychological-pedagogical qualifications. They also suggested introducing three innovations into the process of teachers training, which concern: diminishing the amount of theoretical knowledge for the sake of practical methodological classes, introducing a wide range of interdisciplinary classes to choose from, and introducing an exam testing students' dispositions to work as teachers of Polish.

¹⁵ W. Szewczuk, *Osobowość. Polskie propozycje teoretyczne*, [w:] *Encyklopedia psychologii*, pod red. W. Szewczuka, Warszawa 1998, s. 372.